

dr hab. Krzysztof Jaworski, prof. UWr
Instytut Archeologii Uniwersytetu Wrocławskiego
ul. Szewska 48
50-139 Wrocław

Recenzja pracy doktorskiej mgr. Pawła Sankiewicza *Wczesnośredniowieczne osadnictwo na obszarze kasztelanii ostrowskiej, Poznań 2023.*

Przedłożona mi do recenzji praca doktorska mgr. Pawła Sankiewicza *Wczesnośredniowieczne osadnictwo na obszarze kasztelanii ostrowskiej*, powstała pod opieką naukową dr. hab. Marcina Danielewskiego, prof. UAM. Została ona ukończona w 2023 r. na Wydziale Archeologii Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu. Dysertację stanowi dzieło złożone z trzech tomów, liczące łącznie 553 strony, uzupełnione sześcioma wielkoformatowymi wklejkami z mapami ilustrującymi część narracyjną recenzowanego opracowania.

Przedstawione mi do oceny opracowanie jest monograficznym ujęciem wczesnośredniowiecznych dziejów tej części wschodniej Wielkopolski, na której między XII a początkami XV w. znajdowała się kasztelania ostrowska z centrum na wyspie otoczonej wodami jeziora Lednica - Ostrowie Lednickim. W tym rozbudowanym, wielowątkowym studium, Autor poddał analizie przede wszystkim źródła archeologiczne, ale również prowadził dociekliwe studia nad źródłami pisanymi, kartograficznymi i toponomastycznymi.

Praca składa się z liczącej 409 stron części narracyjnej (s. 5-413; poszczególne rozdziały Autor oznaczył liczbami rzymskimi od I do VII; Wstęp i Zakończenie nie zostały oznaczone numerami), zawierającej wstęp pracy, części analityczną, syntetyczną oraz końcową, przedstawiającą podsumowania i wnioski Autora (oprócz tekstu znajduje się tutaj 47 ilustracji oraz 7 tabel), następnie z obszernej, gdyż liczącej 66 stron, części katalogowej (s. 414-479) i wreszcie z bardzo bogatej bibliografii, w której na 73 stronach (s. 480-553) zestawiono aż 1118 wykorzystanych przez Autora pozycji bibliograficznych – historycznych źródeł pisanych (26 pozycji), historycznych opracowań kartograficznych (2 pozycje) i opracowań ogłoszonych drukiem (1090 pozycje, wśród których, co warto podkreślić, aż 9 jest autorstwa i współautorstwa Autora dysertacji). Dysertację zamykają wielkoformatowe wklejki z mapami (6 map).

Część wstępna recenzowanej pracy, zatytułowana po prostu „Wstęp” (s. 5-11), rozpoczyna się zdaniem, które - jak uważam - warto skomentować. Brzmi ono: *Zasadniczym celem niniejszej pracy są studia nad przemianami osadniczymi we wczesnym średniowieczu w regionie, którego centrum znajdowało się na Ostrowie Lednickim*. Treść tego zdania odbiega nieco od tytułu pracy *„Wczesnośredniowieczne osadnictwo na terenie kasztelanii ostrowskiej”*, który brany *ad litteram* wskazywałby, że Autor skupi się „wczesnośredniowiecznym kasztelańskim epizodzie” w dziejach przeobrażeń osadniczych i kulturowych tego fragmentu Wielkopolski, a zatem jedynie na przypadający na 1 poł. XII w. - XIII w. wycinek wczesnego średniowiecza (późnośredniowieczne dzieje tej kasztelani, trwające od ok. połowy XIII do początków XV w. nie byłyby w takiej sytuacji przedstawiane). Oczywiście, tak znaczne zawężenie ram chronologicznych spowodowałoby, że poza obszarem badań Autora znalazłyby się najbardziej spektakularne, bo przypadające na czas narodzin i rozkwitu monarchii pierwszych Piastów, wątki z dziejów zarówno Ostrowa Lednickiego, jak i sąsiadujących z nim i Jeziorem Lednica obszarów. Dlatego proponuję, aby w przyszłej publikacji (bo już w tym pierwszym akapicie swojej recenzji wyrażam przekonanie, że treść tej rozprawy powinna zostać wprowadzona do obiegu naukowego), nieco przeredagować albo tytuł całości opracowania, albo brzmienie pierwszych zdań przyszłej książki.

Już w pierwszym akapicie Autor sygnalizuje, że jego dysertacja dotyczy szeroko pojętych badań nad dawnym, w tym wypadku wczesnośredniowiecznym, osadnictwem. Nie może zatem dziwić, że pierwszy przypis w dysertacji odnosi się do pionierskiej na tym gruncie pracy niemieckiego archeologa Herberta Jankuhna. Mgr Paweł Sankiewicz swój przypis odniósł jednak do opublikowanego w 2004 r. jednego z późniejszych polskojęzycznych wydań cytowanego dzieła. Bardziej uzasadniony byłby odnośnik do pierwszego polskiego wydania dzieła H. Jankuhna (z 1983 r.), a nawet do oryginalnego tekstu niemieckiego (z 1977 r. - *Einführung in die Siedlungsarchäologie*, Berlin-New York), gdyż z tej pracy, a nie późniejszych polskich tłumaczeń, korzystali chociażby zasygnalizowani w tym samym pierwszym akapicie polscy archeolodzy (najwcześniejszy w polskiej literaturze archeologicznej przypis do książki H. Jankuhna pojawił się już w wykorzystanym w dysertacji artykule Stanisława Kurnatowskiego z 1978 r.; wcześniej ten poznański uczony odnosił się do starszych opracowań Jankuhna [tenże, *Methoden und Probleme Siedlungsarchäologischer Forschung*, *Archaeologia Geographica*, Bd. 4:1955, s. 74-84]). Zresztą i w ostatnio wydawanych publikacjach polskich badaczy z zasady korzysta się z

najwcześniejszego wydania tego dzieła (na gruncie poznańskim zob. chociażby artykuł prof. Włodzimierza Rączkowskiego z 2009 r., opublikowany na łamach *Analecta archaeologica ressoviensia*, a zatem polskiego periodyku naukowego). Warto tu wspomnieć, że dzięki zamieszczonej już w 1979 r. w „Przeglądzie Historycznym” recenzji książki H. Jahnkuhna (recenzji autorstwa warszawskiego historyka-mediewisty Mariana Dygo), wiedza o niej dotarła również do historyków - „specjalistów z zakresu historii gospodarczej, społecznej, stosunków etnicznych”.

Wstęp pracy doktorskiej P. Sankiewicza jest skonstruowany poprawnie i jednocześnie przejrzysty. Na siedmiu stronach Autor przedstawia zakres terytorialny pracy wraz z krótką charakterystyką geografii regionu, ramy chronologiczne swoich badań wraz z uzasadnieniem stosowanej w pracy periodyzacji, krótki zarys dziejów opisywanego regionu i stan badań historycznych i archeologicznych nad podejmowaną w pracy problematyką. Następnie, w formie jednoakapitowych prezentacji, sygnalizuje zawartość poszczególnych rozdziałów swojej pracy, jej zakończenia oraz części katalogowej. Wstęp zamykają podziękowania kierowane do środowiska naukowego i rodziny Autora. Do takiej konstrukcji „Wstępu” nie mam żadnych zastrzeżeń. Brakuje mi jedynie umieszczenia już w tym miejscu pracy jakiegś mapy obszaru badań lub chociażby odnośnika do niej (taka mapka, oznaczona jako ryc. 4, znajduje się dopiero na s. 86, pod koniec rozdziału II).

Rozdział I pracy (s. 12-44) nosi tytuł „Problematyka badań nad osadnictwem wczesnośredniowiecznym”. Już w tym momencie można zadać pytanie, czy chodzi tu o prezentację pewnych uniwersalnych procedur badawczych, dotyczących nie tylko badanego przez P. Sankiewicza obszaru pewnego wycinka Wielkopolski, lecz terytorialnie i merytorycznie (bo np. osadnictwa nadmorskiego czy też górskiego) znacznie szerszego. Tytuły podrozdziałów (1. Badania osadnicze w archeologii wczesnego średniowiecza, 2. Metody badań archeologiczno-historycznych, 3. Źródła do badań archeologiczno-osadniczych, 4. Wspólnoty przestrzenne, 4.1. Domostwo, 4.2. Wieś, 4.3. Opole i plemię, 4.4. Okręg grodowy i kasztelania, 4.5. Parafia) wskazują, że Autor przedstawi w tej części swojej dysertacji rzeczywiście ten „ponadwielkopolski” stan naukowych dyskusji nad poszczególnymi zagadnieniami. I tak jest w istocie - w poszczególnych partiach tego rozdziału znajdują się prezentacje poglądów badaczy, głównie polskich, dotyczących tych kwestii. Jest to zarazem obraz ukazujący głębię studiów podjętych przez Autora oraz jego erudycję. Autor dysertacji umiejętnie korzysta z bogatej literatury przedmiotu, zarówno tej teoretyczno-metodologicznej, jak i tej traktującej już o archeologicznych realiach. Studiując

ten rozdział dysertacji P. Sankiewicza dostrzegłem, że niekiedy pomiędzy takie „uniwersalne” partie tekstu, czyli odnoszące się praktycznie do niemal każdego rejonu naszego kraju, wstawione są akapity dotyczące kasztelanii ostrowskiej. Oczywiście jest to zrozumiałe, ale wydaje mi się, że Autor zatrzymał się podczas redakcji tych fragmentów jakby w pół kroku - być może aby uniknąć zarzutu pojawiania się w tekście zbędnych powtórzeń. Stąd chociażby w podrozdziale „Źródła do badań archeologiczno-osadniczych” sygnalizuje obecność na obszarach danej kasztelanii ostrowskiej różnych typów stanowisk, lecz nie zostały one tutaj ani policzone, ani nawet wymienione z nazwy (w całym podrozdziale znajdują się tylko cztery nazwy terenowe: jezioro Lednica, Gołuh, Dziekanowice, Ostrów Lednicki). Trochę to zbyt enigmatyczne i wymaga, moim zdaniem, podczas przygotowania tekstu do publikacji dość znacznego przepracowania.

Z innych, raczej już drobnych, uwag dotyczących rozdziału I, wymienić można między innymi takie kwestie jak: 1) przy ocenie wartości i potencjału drzemiącego w materiałach archeologicznych pozyskanych w ramach akcji Archeologicznego Zdjęcia Polski (na s. 16) Autor przywołuje opinie różnych badaczy, głoszone w latach powstania koncepcji AZP i głównego nasilenia prac terenowych nad tym programem (odnośniki do publikacji z lat 1974-1982), jak i do ocen tego programu dokonanych już po latach, gdy na źródła w ten sposób pozyskane spoglądano przez pryzmat późniejszych doświadczeń (odnośnik do istotnej pracy Danuty Jaskanis z 1996 r. będącej naukowym i organizacyjnym podsumowaniem tego programu [tu szkoda, że nazwisko tej zasłużonej badaczki nie pojawia się w przypisie, gdyż publikacja ukryta jest pod zapisem - *Archeologiczne Zdjęcie Polski* 1996; nazwisko D. Jaskanis znajduje się dopiero w bibliografii dysertacji jako redaktorki cytowanego dzieła], oraz przypis do tekstu Kamila Niedziółki z 2018 r. dotyczącego jednak oceny AZP-owskich źródeł archeologicznych pochodzących z innego okresu chronologicznego, tj. przełomu epoki brązu i żelaza oraz innego regionu Polski - Pomorza Wschodniego). W literaturze archeologicznej spotyka się jednak również oceny AZP z pozycji badaczy wczesnego średniowiecza - przykładem może być chociażby tekst Sławomira Moździocha z 2006 r. (tenże, *Refleksje na temat stanu wiedzy archeologicznej o śląskim wczesnym średniowieczu*, [w:] W. Chudziak, S. Moździoch (red.), *Stan i potrzeby badań nad wczesnym średniowieczem w Polsce – 15 lat później*, Toruń-Warszawa 2006, s. 189-206); 2) Autor kilkakrotnie (na s. 23) niemieckie słowo *Urmesstischblätter*, a zatem występujące w liczbie mnogiej (l. poj. - das *Urmesstischblatt*) tłumaczy jako „mapa” (w liczbie pojedynczej); wypada to skorygować; 3) w podrozdziale „Wspólnoty przestrzenne” w dwóch akapitach,

spośród trzech w tej części pracy, przypisy znajdują się po ostatnich zdaniach tych akapitów). Nie wiadomo, czy odnośnik dotyczy ostatniego lub któregoś z ostatnich zdań akapitu, czy też całego tego akapitu. Razi to zwłaszcza w akapicie drugim (na s. 25), który zamyka przypis do aż pięciu publikacji różnych autorów; 4) w przypisie dolnym nr 18 na s. 26 Autor wśród języków zachodniosłowiańskich umieszcza również język słoweński (nie jest to przejęzyczenie – słoweński zamiast słowacki, gdyż w tym samym zdaniu pojawia się też język słowacki); 5) przedstawiając pojawiające się na terenach wiejskich na ziemiach polskich od XIII w. parafie Autor w jednym z akapitów referuje wywody znakomitego mediewisty Władysława Abrahama, i redaguje swój przypis do dzieła tego uczonego jako „Abraham 1962, 190-192”. W kolejnym zdaniu pojawia się jednak przypis do oponenta W. hAbrahama, czyli Stosława Łaguny, kwestionującego jego niektóre ustalenia. Brzmienie przypisu mocno przy tym zastanawia - Łaguna 1891. Mediewiści oczywiście wiedzą, że Łaguna odnosił się do kwestii zawartych w 1. wydaniu dzieła W. Abrahama, opublikowanym w 1890 r. (przypis w dysertacji P. Stankiewicz dotyczy 3. wydania), dla niektórych czytelników może być to jednak nieco niezrozumiałe.

Tych kilka drobnych uwag nie przesłania jednak faktu, że pierwszy rozdział pracy jest przeze mnie oceniany jako bardzo umiejętnie zredagowane wprowadzenie do lektury kolejnych części dysertacji. Przekonuje o erudycji Autora i jego świetnym przygotowaniu do prowadzenia wielowątkowej i interdyscyplinarnej narracji.

Rozdział II, zatytułowany „Kasztelania ostrowska w świetle badań historycznych” (s. 45-90) jest znakomitą przykładową potwierdzającą moją uwagę wyrażoną w poprzednim zdaniu. Autor, archeolog z wykształcenia, prowadzi na kilkudziesięciu stronach bogatą we własne spostrzeżenia dyskusję z historykami i ich poglądami, wprowadzanymi do literatury naukowej już od początków XIX w. Nie jest to zreferowanie przez archeologa przeglądu dotychczasowych ustaleń historyków-mediewistów, ale - moim zdaniem - twórcze włączenie się w nurt istniejących polemik, i - co równie ważne - uporządkowanie dotychczasowego stanu wiedzy. Oczywiście, również podczas lektury tego rozdziału dostrzegłem kilka drobnych nieścisłości, które niniejszym zasygnalizuję: 1) w przypisie 31 (s. 47), w którym Autor za Karolem Maleczyńskim (tekście z 1922 r.) przytacza treść jednego z dokumentów Władysława Odonica, cytowane są słowa o „*naprawie istniejących zamków*”. W związku z toczoną wśród kastelologów dyskusją nad początkami zamków na ziemiach polskich, proponuję użyć albo słowa występującego w oryginalnym średniowiecznym źródle, albo neutralnego w tym kontekście słowa „grodu” - bo przecież „typologicznie” te odonicowe

obiekty były właśnie grodami; 2) na s. 48 znajduje się informacja o dokumencie z 1249 r. dotyczącego podziału Wielkopolski, zaś w następnym zdaniu pojawiają się słowa: *w przeciagu kilku lat jego miejsce [chodzi o Ostrów Lednicki] zajęły miasta: Pobiedziska i Kłecko*. Nie mogło to być kilka lat po 1249 r., gdyż Pobiedziska uzyskały prawa miejskie w 1257 r., zaś Kłecko w 1265 r.; w przyszłej redakcji tekstu do publikacji można użyć np. słów „ośrodki, które wkrótce uzyskały prawa miejskie itd.”; 3) na s. 54 w jednym z akapitów wymieniających kasztelanów ostrowskich Autor dwukrotnie sygnalizuje obecność wśród nich Adama z Wapna. Konstrukcja zdań jest jednak taka, że czytelnik odnosi wrażenie, że są to dwie różne osoby; 4) na s. 59 w podrozdziale dotyczącym stanu badań nad kasztelaniami ostrowską, Autor wiele uwagi poświęca badaniom historycznym Ignacego Zakrzewskiego (pojawia się tylko inicjał imienia), ale w bibliografii dysertacji na próżno można szukać nazwiska tego uczonego. Ukryty jest tam jako wydawca pierwszych czterech tomów Kodeksu Dyplomatycznego Wielkopolski, które ukazywały się między 1877 a 1881 r. Według mgr. P. Sankiewicza dotyczący kasztelanii ostrowskiej wywód I. Zakrzewskiego powstał w oparciu o studia nad sporządzoną przez Tadeusza Szulca mapą historyczną Wielkopolski, powstałą w 1888 r. (fragment tej mapy znajduje się w dysertacji na s. 60 jako ryc. 1). Dostrzegam tu jakiś błąd lub niekonsekwencję, gdyż Ignacy Zakrzewski zmarł w sierpniu 1889 r., a zatem w rok po opublikowaniu mapy Szulca, nie mógł zatem swoich słów wyrazić ani w zasygnalizowanych wydanych znacznie wcześniej czterech pierwszych tomach KDW, ani też zapewne w wydany 19 lat po jego śmierci tomie V (1908; wydawca - Franciszek Piekosiński); 5) na s. 63 Autor dysertacji referuje jeden z poglądów Karola Modzelewskiego dotyczący interesującej nas kasztelanii. Jedno ze zdań w tym akapicie rozpoczyna się słowami: *Jest to zadziwiające szczególnie, kiedy przyjmie się itd.* Z lektury tego akapitu nie wynika wprost, czy „szczególne zadziwienie” jest wrażeniem K. Modzelewskiego, czy też słowa tego uczonego „szczególne zadziwiają” ich odbiorców, m.in. Autora recenzowanej pracy doktorskiej; 6) na s. 68 znajduje się nazwa rzeki Sali. Zalecana polska nazwa tej rzeki to Soława; 7) Zdanie ze s. 75 jest, moim zdaniem, niejasne - *W połowie XIV w. gnieźnieńska kapituła katedralna znajdowała się w posiadaniu dziewięciu wsi na obszarze kasztelanii ostrowskiej*.

W rozdziale III (s. 91-119) Autor zreferował stan badań archeologicznych nad wczesnym średniowieczem interesującego go regionu. Rozdział jest przejrzysty i dobrze skonstruowany. Zaprezentowano w nim chyba wszystkich badaczy zainteresowanych problematyką wczesnośredniowiecznego Ostrowa Lednickiego i jego okolic, od XIX-

wiecznych amatorów-miłośników starożytności poczynając na profesjonalnych archeologach I. ćwierci XXI w., korzystających w swoich badaniach nie tylko z metod właściwych tej dyscyplinie wiedzy, lecz także z osiągnięć wielu innych dyscyplin naukowych kończąc. W tym przeglądzie badaczy zainteresowanych archeologią tego regionu zabrakło mi Włodzimierza Hołubowicza, który jedną ze swoich prac zwartych, tj. wydany w Toruniu w 1948 r. „Przyczynek do znajomości metod badania grodów wczesnośredniowiecznych” praktycznie w całości poświęcił krytyce metody badawczej i sposobie opublikowania wyników badań z 1937 r. grodziska wczesnośredniowiecznego w Kłęcku, tj. jednego z ważniejszych stanowisk przedstawianych w recenzowanej dysertacji. W całym opracowaniu P. Sankiewicza nie ma ani jednego odnośnika do tej istotnej publikacji. W rozdziale tym zastanawia też tytuł jednego z podrozdziałów „5. Okres międzywojenny (1948-1989)”, z brzmienia którego można wysnuć wniosek, że przez trzy pierwsze lata po II wojnie światowej nic się na Ostrowie Lednickim nie działo. Nawet jeśli faktycznie „w sensie archeologicznym” tak było, to jednak - moim zdaniem - rok 1945 winien się w podtytule pojawić (lub zastosować nieco inny, np. w stylu „W pierwszych dekadach po II wojnie światowej”). Kolejny podrozdział „6. Czasy najnowsze (1989-2022)” otwiera zdanie brzmiące „*Kolejny okres w dziejach badań [...] rozpoczął się w 1980 r.*” To pewnie chochlik drukarski, ale w tym akurat miejscu pracy dość istotny. Dodatkowy zamęt wprowadza w tym pierwszym akapicie podrozdziału przypis 100, o treści „*Z. Kurnatowska sprawowała merytoryczny nadzór nad badaniami Ostrowa Lednickiego w latach 1982-2009.*”, a zatem jest on adekwatny do tej pomyłkowej (?) daty 1980.

Rozdział IV, zatytułowany „Podstawy datowania” (s. 120-134), składa się z dwóch podrozdziałów. Pierwszy z nich, poświęcony źródłom archeologicznym liczy 13 stron, drugi zaś, traktujący o źródłach pisanych, to niespełna jedna stronica. Część traktująca o źródłach archeologicznych, jest dodatkowo podzielona na kilka mniejszych ustępów, w których Autor jako równorzędne „źródła” traktuje: 1) stratygrafię, 2) materiał źródłowy, 3) dendrochronologię, 4) metodę radiowęglową, 5) metodę termoluminescencyjną. Zapewne dla niektórych archeologów-purystów spośród wymienionych tu kategorii tylko 2) materiał źródłowy kwalifikuje się do określenia jako „źródła archeologiczne”, zaś wszystkie pozostałe to metody stosowane podczas prac wykopaliskowych (stratygrafia) lub już po ich zakończeniu (pozostałe). Niemniej jednak, treść merytoryczna całości rozdziału jest przedstawiona zgodnie z oczekiwaniami, zaś ewentualne korekty w brzmieniu tytułów i podtytułów mogą być dokonane podczas przygotowywania pracy do publikacji. Z uwag

merytorycznych dotyczących tego rozdziału, to zabrakło mi jakiegoś podsumowania fragmentu traktującego o ceramice (1.2.1. Ceramika naczyniowa - s. 122-127). Autor nie przedstawił ogólnego zakresu chronologicznego dla tej grupy zabytków, a jedynie powołał się na pracę Łucji Pawlickiej-Nowakowej która „*wskazała osiemnaście warsztatów, które funkcjonowały w tym mikroregionie od przełomu IX i X w. po połowę XIII w.*” (s. 125), gdy tymczasem w wielu miejscach swojej pracy (ale już w innych rozdziałach i podrozdziałach) informował o występowaniu na Ostrowie Lednickim ceramiki nawet VIII-wiecznej (zazwyczaj za różnymi publikacjami Mateusza Łastowieckiego; tak np. na s. 110). Zwróciłbym też uwagę na fakt, że w części dotyczącej dendrochronologii (s. 129-130) warto byłoby przytoczyć chociaż raz jakąś konkretną datę, uzyskaną dzięki tej metodzie, gdyż inaczej ten fragment pracy staje się typowo „teoretyczny i postulatywny”, lub też po prostu podać informację, w której części pracy te daty zostaną przedstawione. Autor już inaczej podchodzi do wyników uzyskanych przy pomocy metody radiowęglowej, gdyż te daty - a wiemy, że mniej precyzyjne niż w przypadku dendrodat - są już przytaczane (zob. s. 131-133).

W rozdziale V mgr P. Sankiewicz przedstawia środowisko naturalne interesującego go fragmentu Wielkopolski (s. 135-165). Ujęcie to jest zgodne ze standardami obecnymi w opracowaniach archeologicznych dotyczących osadnictwa. Można zadać jednak pytanie, czy ten rozdział, może nieco inaczej zredagowany, nie powinien znaleźć się we wcześniejszej partii pracy. Wiele w tych wcześniej opisywanych zjawisk miałoby zrozumiały dla czytelnika kontekst geograficzny (tu jednak trzeba zaznaczyć, że Autor najbardziej istotne cechy środowiska naturalnego wcześniej już zasygnalizował). Zastanawia też brak odniesienia do najnowszego podziału geograficznego Polski, opracowanego przed kilku laty przez zespół geografów z różnych instytucji naukowych (Richling A., Solon J., Macias A., Balon J., Borzyszkowski J., Kistowski M. (red.), *Regionalna geografia fizyczna Polski*, Poznań 2021). W opracowaniu tym dokonano wielu istotnych korekt dotąd obowiązującego podziału autorstwa prof. Jerzego Kondrackiego, przywoływanego w dysertacji mgr. P. Sankiewicza. W podrozdziale zatytułowanym „2.6. Zasoby wodne” nieco razi dość duży fragment akapitu traktujący o sztucznych zbiornikach wodnych (s. 151). Ponieważ akwenów tych we wczesnym średniowieczu nie było, to lepiej byłoby umieścić informacje o nich w odpowiednio zredagowanym przypisie. Podobnie należy potraktować inne powstałe stosunkowo niedawno obiekty, jakimi były kanały wodne. Ten rozdział Autor zamyka interesującym podsumowaniem (3. Przemiany środowiska naturalnego w świetle badań

interdyscyplinarnych; s. 162-165), jednak zawarte w nim rozważania w dużej części dotyczą zjawisk mających miejsce w pradziejach, nie zaś we wczesnym średniowieczu. Ponad dwie strony tekstu dotyczą bowiem czasów trwających od początku holocenu do okresu wędrówek ludów, zaś tylko trzy akapity traktują o czasach średniowiecznych. Podkreślam, ta część pracy jest przedstawiona bardzo ciekawie, lecz w przypadku publikowania dysertacji należy rozważania te skrócić - podkreśli się wówczas dostrzeżony przez Autora (m.in. dzięki badaniom palinologicznym; s. 164) hiatus pomiędzy późnym okresem wpływów rzymskich i wczesnym okresem wędrówek ludów a wczesnym średniowieczem. Przy zastosowanej w dysertacji rozbudowanej narracji skupiającej się na niemalże całych pradziejach ta ważna cezura mocno się rozwadnia.

Najobszerniejszym rozdziałem recenzowanej dysertacji jest rozdział VI, zatytułowany „Formy i struktury osadnicze”, przedstawiony na równo 200 stronicach (s. 166-365). Jest on poprawnie skonstruowany: Autor w poszczególnych podrozdziałach (dzielonych na jeszcze mniejsze części) zajmuje się grodami, osadami otwartymi i cmentarzyskami. Jako ostatni podrozdział zaprezentowana jest nieco odbiegająca od konwencji tego rozdziału partia dysertacji zatytułowana: *Problematyka szlaków komunikacyjnych i występowanie znalezisk gromadnych* (s. 351-365). Moim zdaniem Autor powinien nieco przekomponować tytuł tej części swojego doktoratu (tak, aby podmiotem były „znaleziska gromadne” i/lub inne źródła umożliwiające rekonstrukcję dawnych szlaków komunikacyjnych i kontaktów interregionalnych wczesnośredniowiecznych mieszkańców tej części Wielkopolski).

Spośród dostrzeżonych przeze mnie w tym rozdziale dysertacji nieścisłości oraz kwestii dyskusyjnych podkreśliłbym następujące: 1) w tabeli I, w której zestawiono „*grodziska datowane na wczesne średniowiecze na terenie kasztelanii ostrowskiej*”, wyszczególnionych jest siedem obiektów. Jednak z analizy tej tabeli wynika, że jedynie o czterech spośród tych obiektów można powiedzieć, że były w przeszłości faktycznie grodami. Trzy pozostałe stanowiska (w Sławnie, Jabłkowie i Pobiedziskach) określane są jako „grodziska niepewne”, „domniemane”, „niezlokalizowane” oraz niemające określonej chronologii; 2) przy opisie grodziska w Moraczewie na s. 172 czytamy, że budowę warowni „*poprzedziła penetracja tego terenu przez społeczności kultury przeworskiej*”, zaś na s. 175 odnotowuje się znalezienie w jednym z obiektów na tym grodzisku „*6 fragmentów naczyń kultury pomorskiej*”); 3) na s. 179 i 181 Autor podaje informacje dotyczące czasu funkcjonowania pierwszego grodu na Ostrowie Lednickim - przytoczone daty nieco się różnią (wyjaśnić to można zapewne tym, że Autor w dwóch różnych akapitach dotyczących tych

kwestii powołuje się na różne publikacje); 4) na s. 185 na rycinie 10 przedstawione są w postaci grafik fazy rozwoju umocnień grodowych na Ostrowie Lednickim. Na przedstawieniach dotyczących faz I i II, datowanych odpowiednio na koniec IX-lata 20. X w. i lata 20. X w.-poł. X w. wrysowane są... nieistniejące jeszcze wtedy budowle murowane (palatium i kaplice); 5) na s. 191 znajduje się informacja, że „w toku dyskusji ustalono, że kościół [chodzi o kościół grodowy na północ od palatium z kaplicą] najpewniej wybudowano z drewna itd.”, gdy kilka zdań wcześniej można przeczytać, że „zasadnicza część kościoła zachowała się w formie negatywów fundamentu”. Jest to trochę niezrozumiałe - czy chodzi o wkop pod ścianę drewnianą czy też o pełniące funkcje fundamentu belki podwalinowe?; 6) z nawarstwień utworzonych w fazie II funkcjonowania grodu na Ostrowie Lednickim pochodzi zespół „wysokiej jakości naczyń ceramicznych, w dużej części o proveniencji rzemieślniczej” (s. 196). Wśród nich wyróżniono m.in. „pojemniki mające analogie w czeskiej ceramice typu zabruszańskiego występującego w strefie naddunajskiej w końcu IX i X w.” Materiałów tych w recenzowanej pracy bliżej nie przedstawiono (również ich ilustracji), ale moim zdaniem należy nad nimi przeprowadzić ponownie studia źródłoznawcze. Ceramika typu Zabrušany nie jest bowiem znana ze strefy naddunajskiej czyli z terenu Moraw i obszarów bezpośrednio z nimi sąsiadujących, lecz z zachodnich i północnych Czech oraz południowych Łużyc (stosunkowo niedawno poświęcił występującej na pograniczu Czech i Łużyc ceramice zabruszańskiej swój artykuł czeski archeolog dr Petr Meduna - zob. tenże, *Zabrušanská keramika v dnešním Sasku jako historická otázka*, *Archeologie w středních Čechach*, t. 19:2015, s. 327-350). Ceramika ta jest jednocześnie wyraźnie młodsza, gdyż najwcześniejsze inwentarze pochodzą z 3-4. dekad X w.; 7) przy opisie grodziska w Kłecku niezbędne jest, moim zdaniem, wykorzystanie zasygnalizowanej przeze mnie już wcześniej publikacji Włodzimierza Hołubowicza z 1948 r.; 8) z zamieszczonego na s. 235 zdania „Podczas badań weryfikacyjnych realizowanych w ramach programu AZP stanowisko [chodzi o osadę otwartą w Kakulinie] zweryfikowano negatywnie (por. Hensel 1959, 12)” wynika, że program AZP istniał już w latach 50. XX w. Oczywiście, nastąpiło to znacznie później; 9) na s. 266 można przeczytać, że na cmentarzysku w Dziekanowicach w czasce jednego ze zmarłych tkwił „fragment skorodowanego żelaza”, zaś w przypisie 193 do tej informacji ten fragment żelaza jest już „żelaznym grotem strzały”; 10) w różnych partiach rozdziału VI pojawiają się informacje o naczyniach ceramicznych górami obtaczanych i ich znaczeniu jako wyznacznika chronologicznego. Autor jednak w różnych akapitach przytacza jednak różne propozycje datowania tej ceramiki, a poprzez nią analizowanych struktur osadniczych: na s. 262 jest to 1. połowa X w., na s. 274 przełom X i XI w. oraz, w innym akapicie, 2. połowa X w., na s. 283

początek XI w.; 11) na s. 303 przy okazji omawiania cmentarzyska przykościelnego na Ostrowie Lednickim w przypisie 240 pojawia się informacja, że podczas badań cmentarzyska, zapewne w warstwie pomiędzy grobami, znalezione zostało okucie w typie późnoawarskim. Szkoda, że we wcześniejszych rozważaniach Autora na temat chronologii grodu na Ostrowie Lednickim nie pojawiły się żadne informacje o tym spektakularnym zabytku; 12) na s. 342 jest wzmianka o znalezieniu w Witakowicach w jednym z grobów osełki z łupka wołyńskiego. Z surowca tego nie produkowano osełek - zapewne jest to jakiś rodzaj różowego piaskowca. Warto wykonać w przyszłości dla tego zabytku analizę petrograficzną. Przedstawione tu uwagi dotyczące rozdziału VI dysertacji mgr. P. Sankiewicza, nie są - jak na ogromną objętość tego rozdziału - zbyt liczne. Lektura tych dwustu stron sprawia naprawdę dużą satysfakcję czytającemu. Wiele podnoszonych kwestii jest bardzo inspirujących, również dla - tak jak w moim przypadku - badacza wczesnośredniowiecznego Śląska.

Podobnie bardzo dobrze się czyta kolejny rozdział dysertacji (VII. Wybrane kwestie osadnicze w świetle źródeł pisanych), w którym podczas prac redakcyjnych nad przyszłą publikacją proponuję dokonać jedynie kosmetycznych korekt (np. na s. 382 zamienić „narodowość przesiedlonych” na „przynależność etniczną przesiedlonych”).

Liczące 13 stron „Zakończenie” (s. 401-413) dobrze podsumowuje treść i charakter dysertacji. Moim zdaniem niepotrzebny jest dość obszerny akapit na s. 404 dotyczący pradziejów przedstawianego w pracy regionu. Zostały one już wcześniej szczegółowo przedstawione i w tym miejscu już wydają się zbędne.

Katalog dysertacji doktorskiej mgr Pawła Sankiewicza przedstawiony został na 66 stronach (s. 414-479) recenzowanego dzieła. Złożony jest on z dwóch części: pierwszej, zatytułowanej „Katalog stanowisk archeologicznych” (s. 414-436) i drugiej „Katalogu miejscowości” (s. 437-479). Część pierwsza katalogu ma formę tabeli, w której zamieszczono dane dotyczące 1122 wczesnośredniowiecznych stanowisk archeologicznych znajdujących się na obszarze dawnej kasztelanii ostrowskiej. Katalog ten to zasadniczo wyciąg z kart dokumentacyjnych Archeologicznego Zdjęcia Polski, stosunkowo lakoniczny, gdyż informujący jedynie o danych administracyjnych (nazwa miejscowości i gminy), numerze stanowiska, jego chronologii (oznaczonych symbolami faz od A do E lub skrótami, np. wś - wczesne średniowiecze) i typie stanowiska (grodzisko, osada, cmentarzysko, skarb, ślad osadniczy i punkt osadniczy). Oznaczając tytuły poszczególnych kolumn tabeli Autor w trzech przypadkach użył skrótów - AZP, NSM i NSO. Skróty te nie zostały rozwinięte. O ile

ten pierwszy jest zapewne zrozumiały również dla czytelników nie będących archeologami (Archeologiczne Zdjęcie Polski), tak NSM (numer stanowiska w obrębie mapy) i NSO (numer stanowiska w obrębie obszaru), mogą być dla wielu odbiorców dzieła niezrozumiałe. Przygotowując w przyszłości swoje opracowanie do publikacji P. Sankiewicz powinien te skróty objaśnić. Część druga katalogu, czyli „Katalog miejscowości”, w którym przedstawiono 238 miejscowości i 8 karczem, ma odmienną formę. Miejscowości znajdujące się na obszarze dawnej kasztelanii ostrowskiej, nie tylko wsie i miasta o średniowiecznej metryce, ale również i młodsze (nawet powstałe w XIX w.), przedstawione są punktach, niekiedy bardzo obszernie zredagowanych. Autor przedstawia w tych punktach: a) dane administracyjne, b) nazwy poszczególnych miejscowości występujące w źródłach pisanych, c) charakter osadnictwa, d) przynależność do parafii w średniowieczu, e) kwestie własnościowe i wreszcie f) źródła i literatura dotycząca tych miejscowości. Katalog jest czytelny, chociaż - przy ewentualnych pracach redakcyjnych nad przygotowaniem publikacji - proponuję jeszcze wprowadzić jeden punkt: wczesnośredniowieczne stanowiska archeologiczne w obrębie miejscowości; i tu przenieść dane z pierwszej części katalogu. Zabieg taki nie tylko uszczupliłby nieco dzieło, ale przede wszystkim by je dość znacznie uczynił.

Zestawienie literatury zbudowane jest poprawnie, według stosowanych w polskiej literaturze archeologicznej zasad, sugeruję jednak przy pierwszym zapisie dotyczącym publikacji Zofii Hilczerówny (na s. 499), zaznaczyć w nawiasie, że to ta sama osoba, do której odnoszą się również zapisy Kurnatowska Z. (na s. 511) i [razem z mężem] Kurnatowscy Z. i S. (s. 513). Oczywiście publikacje państwa Zofii i Stanisława Kurnatowskich (w mianowniku l. mn. Kurnatowscy) powinni poprzedzać odnośniki zarówno do prac Z. Kurnatowskiej, jak i S. Kurnatowskiego (l. poj. odpowiednio: Kurnatowska i Kurnatowski). Zauważyłem też brak w literaturze opracowania M. Tymowskiego (2008), do którego przypisy znajdują się na s. 29 i 30.

Zamykające recenzowaną pracę sześć barwnych map w postaci wklejek formatu A3 przedstawiają sytuację osadniczą na obszarze dawnej kasztelanii ostrowskiej w poszczególnych fazach wczesnego średniowiecza (mapy 1-5) oraz miejscowości znajdujące się na tym samym obszarze (mapa nr 6). Mapy te zostały określone przez Autora jako „plany”. Uważam, że w tym przypadku słowo „mapa” jest jednak właściwsza. Na mapach 1-5 brakuje mi nazw poszczególnych stanowisk. Autor symbolami graficznymi pooznaczał poszczególne rodzaje stanowisk (grodzisko, osada, cmentarzysko, skarb, punkt osadniczy),

ale te punkty są anonimowe. Można, moim zdaniem, obok zaznaczonych na mapach stanowisk zamieścić numer danego stanowiska w obrębie mapy (lub tych pięciu map) i na marginesach tych map (jest dużo miejsca) lub na osobnej stronie przedstawić klucz z nazwami miejscowości i odpowiadającymi im numerami. Warto też na mapach nr 3 i 4 ujednolicić sposób ukazania przebiegu wału grodziska na Ostrowie Lednickim - na jednej jest zaznaczony barwą niebieską, na następnej czerwoną. Nie podano jednocześnie podstaw takiego zróżnicowania kolorystycznego.

W konkluzji swojej oceny recenzowanej dysertacji chciałbym podkreślić, że mimo zasygnalizowanych przeze mnie stosunkowo nielicznych, jak na objętość tego dzieła, obecnych w niej nieścisłości oraz pojawiającego się niekiedy w trakcie lektury odczucia, iż niektóre zawarte w niej kwestie mogłyby (a niekiedy nawet powinny) zostać przez Autora nieco bardziej pogłębione, recenzowana praca jest dziełem wartościowym, które – po dokonaniu niezbędnych korekt – z pewnością powinno zostać opublikowane w formie zwartej. Praca doktorska mgr. Pawła Sankiewicza napisana jest ładną polszczyzną, niekiedy tylko odnosi się wrażenie, że poszczególne jej partie powstawały w pewnych odcinkach czasu (może z tego powodu dostrzec można pojawiające się niekiedy niepotrzebne powtórzenia). Potknięcia interpunkcyjne oraz stylistyczne pojawiają się, jak na taką objętość pracy, stosunkowo rzadko. Opublikowanie recenzowanego tekstu spowoduje, że archeologiczna mediewistyka słowiańska doczeka się kolejnej znakomitej publikacji, która będzie nie tylko monografią wczesnośredniowiecznego osadnictwa na terenie dawnej kasztelanii ostrowskiej, ale także wytyczającym kierunki przyszłych badań bardzo wartościowym opracowaniem metodologicznym.

Dlatego też sądzę, że praca mgr. Pawła Sankiewicza *Wczesnośredniowieczne osadnictwo na obszarze kasztelanii ostrowskiej* jest oryginalnym, twórczym dziełem naukowym i spełnia wszystkie warunki stawiane dysertacji doktorskiej (Ustawa z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki, Dz.U. 2014 poz. 1852, z późn.zm., art. 13, p. 1). Wnoszę zatem o dopuszczenie pana mgr. Pawła Sankiewicza do dalszych etapów przewodu doktorskiego. Jednocześnie kieruję wniosek do członków Komisji o wyróżnienie tej znakomitej rozprawy.

Świebodzice – Wrocław 28 września 2023 r.



